

# PRZEWODNIK PARAFJALNY BIAŁOSTOCKI

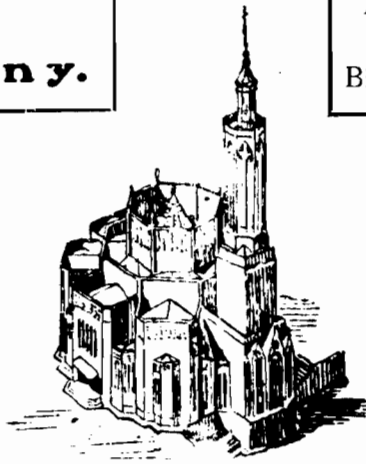
**MIESIĘCZNIK  
informacyjno-religijny.**

Adres Redakcji  
i Administracji:  
Białystok, ul. Lipowa 49.

Numer pojedynczy 20 gr.  
Roczna prenumerata 2 zł.

## TREŚĆ

1. Gromnica — wiersz.
2. Oczyszczenie N.M.P. czyli M.B. Gromniczn.
3. Co matka może uczynić?
4. Upadek pieśni ludowej i religijnej w dobie obecnej.
5. Pamiętaj, żeś śmiertelny pył — wiersz.
6. Popielec.
7. Obchód 50-lecia kapłaństwa Ojca Świętego w Białymstoku.



## NUMER U:

8. Obchód 21-lecia Stowarzyszenia Robotników Katolickich.
9. Ofiary na budowę Kościoła Św. Rocha.
10. Ustawiczna Adoracja Przenajsw. Sakramentu w Archidiecezji Wileńskiej.
11. Statystyka parafjalna.
12. Kondolencja.
13. Intencja dla Kółek Różańcowych na miesiąc luty.

**NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!**

## GROMNICA.

Gdy będę umierać, do drżącej mej dłoni  
Płonącą podajcie gromnicę,  
Niech płomień jej błogi przedemną odsłoni  
Najdroższe Matuchny mej lice...

Z tym świętym sztandarem odważnie ja stanę  
Przed sądem straszliwym Jej Syna  
Bo ufam, że niebo przedemną światłone  
Maryi otworzy przyczyna.

Gdy pomrok ogarnie cielesne me oczy,  
Gdy blaski gromnicy zagasną,  
Niech w zorzy zobaczę Jej uśmiech uroczy,  
Jej chwały koronę przejasną.

Ks. X.

## Oczyszczenie N. M. P. czyli M. B. Gromnicznej.

Uroczystość oczyszczenia N.M.P. i Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni Kościół obchodzi 40 dni po Bożem Narodzeniu, czyli 2 lutego.

Święto to jest równocześnie świętem Matki Bożej i Jej Boskiego Syna. Zakon Mojżeszowy wymagał, aby pierwородne dzieci płci męskiej ofiarowywano Bogu na znak wdzięczności za łaskę wyświadczoną ongiś pierwородnym Izraela w Egipcie, gdy Bóg uchronił je od zagłady. Ceremonję tę obchodzono w 40 dni po urodzeniu dziecięcia. Zakon wymagał, by tegoż dnia matka oczyszczała się w Świątyni, przynosząc w ofierze 2 gołąbki, albo 2 synogarlice. Nazywało się to oczyszczeniem matki i ofiarowaniem dzieciątka w świątyni.

Najświętsza Maryja Panna, jako najczystsza z dziewic, ani Pan Jezus nie byli obowiązani do wypełnienia tego prawa, jednak dobrowolnie mu

się poddali, dając nam przykład pokory i posłuszeństwa. Grecy nazywają tę uroczystość Spotkaniem Pana Jezusa, ponieważ Najświętszą Marię Panne, Pana Jezusa i Św. Józefa spotkali przy wejściu do Świątyni starzec Symeon i prorokini Anna. W tym dniu w kościołach odbywa się poświęcenie woskowych świec, poczem odbywa się procesja z zapalonemi świecami. Świece poświęcone oznaczają Chrystusa, pogromcę złego ducha i dlatego zowią się gromnicami, a samo Święto Oczyszczenia zowie się Świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Gromnica zapalona daje się do ręki umierającemu na znak, że Pan Jezus nie opuszcza w godzinę śmierci tego, kto weń wierzył i kochał Go. Zwyczajem chwalebny również jest po wsiach, że w domach katolickich, w czasie burzy i piorunów, zapalają gromnicę i modlą się do Boga, aby strzegł od klęski ogniowej.

## Co matka może uczynić?

Pewna matka leżała na łożu śmierci. Dzieci zgromadziły się naokoło łóżka; jednego tylko syna brakowało. Ten siedział za kratami, skazany na pięć lat ciężkiego więzienia za postępkę, które dopomogły złamać serce matki.

Jeszcze raz wielce stroskana matka spróbować pragnęła nawrócić swego nieszczęśliwego syna, który nie słuchał dotąd żadnych napomnień. Miał on przybyć by pożegnać się ze swą już na zawsze odchodzącą matką. Zwrócono się do komendanta twierdzy. I naprawdę przyprowadzono syna pod silną eskortą policji do łoża śmiertelnego matki. Ale ona już nie miała siły; usta jej nie mogły już wyszeptać ani jednego słowa napomnienia. Bolesnie tylko spoglądała na niego. I on zrozumiał to ostatnie spójrzanie matki; trafiło go głęboko w serce.

Matka umarła. Wróciwszy znów do swej celi więziennej, rzucił się nieszczęśliwy syn na kolana i szlochał i b'agał, dopóki mu przez spowiedź nie zdjęto ciężaru ze serca. Łaska Boża jeszcze więcej w nim zdziałała. Po odbyciu swej kary, miał on to szczęście iż był przyjęty do zakonu. I tam żył w służbie Bożej i pokutował za swe grzechy w młodości. To więc uczynić może dobra matka. Nic i nikt nie jest w stanie wyrzucić takiego wpływu na człowieka, jak własna matka. Nikt tak głęboko nie wejrzy w duszę, jak oko matki. Nikt tak mocno nie pobudzi serca do dobrego, jak słowo matki—jeżeli to jest dobra chrześcijańska matka. Już sama miłość do swego dziecka zachęcić powinna matkę do życia bogobojnego i chrześcijańskiego.

Stanisław SŁOBODZKI.

# UPADEK PIEŚNI LUDOWEJ I RELIGIJNEJ W DOBIE OBECNEJ.

Od niepamiętnych czasów śpiew i muzyka wywierały pewne swoiste piętno na usposobienie ludzi, na ich charakter i duszę. Pieśń szczerą i natchnioną nadługo pozostaje w pamięci słuchaczy, budząc rozmaite refleksje... Pieśń ludu wiejskiego obcujującego stale z przyrodą, podlegającego wpływowi piękna wschodu i zachodu słońca, zawsze natchniona z serca płynąca — piękniejszą jest od pieśni ludu miejskiego, powstałej wśród murów ziemnych i wilgotnych, wśród szarego codziennego życia zgiełku ulicznego...

I dla tego pieśń ludu wiejskiego samorzutnie płynąca z głębi duszy, mając swój zarodek w pięknie przyrody, gdy zostaje zawleczoną do miasta, łamie swe skrzydła o mury kamienic, traci swoje piękno, nabiera cech fabrycznych i w końcu staje się piosenką brukową.

Ileż to pieśni rodzinnych w podobny sposób zaginęło wśród zgiełku ulicznego fabrycznych miast.

Obowiązkiem każdego Polaka, myślącego narodowo, jest pielęgnowanie swojej rodzimej piosenki, by nie zanikła wśród obcych nam po duchu naleciałości ze wschodu i zachodu.

Wszak pieśń uszlachetnia, pieśń rozwija, pieśń wzbogaca duszę ludzką, kształci charakter i łagodzi usposobienia. Pieśń wreszcie podnosi na duchu i zagrzewa do bohaterstwa. Z pieśnią na ustach przodkowie nasi prowadzili w bój hufce swoje i umierali broniąc przed wrogiem ziemię rodzinną.

Ileż to pieśni swojskich, rodzinnych posłużyło tematem i było natchnieniem geniuszom narodowym w tworzeniu arcydzieł poezji i muzyki.

A jakże piękną jest pieśń zbiorowa. Jaki rozmach. Jaka potęga. Doprawdy serce się raduje, gdy się słyszy taki śpiew na obchodach narodowych lub w kościele. A nasze pieśni kościelne, jakże piękne są, czy wesołe, czy smutne, od wieków stworzone. Są one cennym skarbem Kościoła katolickiego. Wkładają one na nas moralny obowiązek ich pielęgnowania, byśmy jak mówi psalmista „mądrze śpiewali”, bo zaiste wielki to skarb co do liczby, gdyż mamy około 4000 oryginalnych polskich pieśni kościelnych, przez władze duchowne aprobowanych, wielki to skarb co do treści, gdyż są one najpiękniejszą ilustracją całego Roku Kościelnego, treść ich jest tak obfita, że z nich ułożyć można cały katechizm ze wszystkimi tajemnicami i zasadami Wiary naszej św.; wielki jest to skarb wreszcie ze względu na swoje pochodzenie i starożytność, gdyż od kolebki Wiary Chrystusowej aż do chwili obecnej są one w powszechnym użyciu. Wiele z tych pieśni zostało w późniejszych wiekach przez różnych kompozytorów przerobione, ale są w skarbcu naszym takie perły, tak drogie i cenne pamiątki po ojcach naszych pobożnych, że doprawdy nie znalazło się dotychczas śmiałka, któryby się odważył ułożyć dla nich melodię inną, lub ich przerobić. Takie pieśni nasze jak „Boga Rodzico Dziewico”, Suplikacje, Godzinki, Pod Twą Obronę, Twoja cześć chwała, Kiedy ranne wstają zorze i moc, moc innych nigdy nie starzejących, zawsze pozostaną nowymi i drogimi sercu każdego prawdziwego katolika i Polaka. Wskażcie mi twórców tych pieśni. Wymieńcie autorów. Daremniebyśmy pytali i szukali. Nazwisk ich się nie dowiemy, ludzie ich nam nie wskażą... Twórca pieśni religijnej — to dusza ludu. Dusza,

mająca żywiołową potrzebę tworzenia czegoś co by ją zbliżyło do jej Stwórcy-Boga. I tworzy się pieśń z głębi duszy pobożnej. I od krańców do krańców oblatuje tą ziemię naszą. I biegnie czas... Zmieniają się pokolenia... pieśń pozostaje...

Kto nie zna przepięknych kolęd naszych. Z jaką naiwną prostotą i nieklamana szczerością obcuje lud nasz z osobą Dzieciątka, że słuchając tych kolęd poddajemy się sugestji, doprawdy biegnemy wraz z pastuszkami, niosąc dary z królami, witać Narodzonego. I piękna ta pieśń kolędowa pociąga nas swoją prawdą i wzruszającą szczerością uczucia. A inne pieśni kościelne, do każdej Prawdy naszej stosownie nawiązane. Zaiste nie ustąpią co do walorów artyzmu utworom znanych kompozytorów, a kto wie, może nawet przewyższą, bo duszy w nich więcej i natchnienia Bóże.

Kościół Katolicki odegrał i odgrywa wielką rolę w budzeniu odtwórczości muzycznej wśród ludu, gdyż jest po dziś dzień jedynym krzewicielem pieśni i sztuki wśród ludu wiejskiego, a nawet w pewnych kierunkach wśród inteligencji.

Pieśń religijna była specjalnie pielęgnowaną przez ojców i dziadów naszych, bo dobrze rozumieli ojciec nasze, że gdy pieśń zniknie, załame się mowa ojczyzna i wiara święta. I przekazywano tę pieśń z pokolenia w pokolenie, aż do dziś dnia.

Jakże więc serce się ścisza, kiedy się widzi i słyszy, jak pieśń religijna w kościołach naszych coraz bardziej upada. Rozpoczętą przez kapłana pieśń niema komu kontynuować. Prostaczkowie jeszcze śpiewają, staruszkowie jeno nuca, a młodzież, inteligencja nasza, kwiat i ostoja narodu i wiary naszej — wciąż milczy i milczy...

Gdzie należy szukać przyczyny tej obojętności? Przedewszystkiem w nieznaności naszych pieśni kościelnych, następnie w nieznaności wartości ich treści i piękności ich melodii, wreszcie w braku szacunku dla świętej spuścizny naszych przodków, którzy w pieśniach swych zostawili nam skarb wiary i przekonań religijnych, zostawili nam swoją duszę piękną i pobożną. Chciałoby się krzyknąć z całych sił do milczącej inteligencji naszej i młodzieży w kościele; „Otwórzcie usta Wasze, podnieście oczy Wasze ku Ołtarzom Chrystusowym, jakże mali i nędzni jesteście wobec Boga samego, którego ustami i sercem chwalić powinniście, nauczcie się słów pieśni Bożych, bo ich nie umiecie, nie wstydźcie się dołączyć głosu swojego do pobożnych pieśni ludu w Kościele, wszak nie wstydźcie się śpiewać pieśni głupich i sprośnych, rozbrzmiewających w lokalach bezbożnych, brudnych i cuchnących...”

...Upada nasza pieśń kościelna, giną melodie, które wieki przetrwały, a z niemi zanika pobożność wśród młodzieży i ludu naszego.

Musimy się opamiętać. Musimy zrozumieć jak wielką jest rzeczą pieśń wogóle, a pieśń religijna w szczególności. Musimy obudzić w sobie siły twórcze do pielęgnowania, kultywowania i krzewienia tej pieśni. A przy wspólnym wysiłku i zamiłowaniu pracy w tym kierunku doczekamy się chwili, kiedy zaintonowaną przez Kapłana pieśń, podchwycą pobożnie tłumy i popłynie ta pieśń ku Tronu Najwyższego i połączy się w jeden wielki potężny hymn na cześć Stwórcy, chwając Go wraz z psalmistą Pańskim w przepięknym jego psalmie: „Śpiewajcie Panu pieśń nową, dobrze mu grajcie”.

## PAMIĘTAJ, ŻEŚ ŚMIERTELNY PYŁ.

Już jedną nogą jesteś w grobie,  
I naprzód jeszcze krok,  
A nie zostanie już po tobie  
I śladu nawet twoich zwłok.  
Więc abyś w Bogu zawsze żył,  
Pamiętaj, żeś śmiertelny pył.  
Każdemu meta tu wytknięta  
Każdego życie kres swój ma,  
Gdy najmniej o tem się pamięta,  
Śmierć w ślad za nami nieraz gna.  
Więc Bóg to w serce twoje wrył  
Pamiętaj, żeś śmiertelny pył.

Na ziemi gościem jesteś teraz,  
Kto wie, jak prędko rzucisz świat,  
Wszak anioł śmierci zrywa nieraz  
I świeżo rozwinięty kwiat.  
Więc ty, coś w więzach świata był,  
Pamiętaj, żeś śmiertelny pył.  
Toż codzień być gotowym wolę,  
By nie zagubić duszy mej,  
I lepszą skarbiąc sobie dołę,  
Chcę trzymać się nauki tej:  
Przy Bogu trwaj ze wszystkich sił,  
Pamiętaj, żeś śmiertelny pył.

## POPIELEC.

Przygotowaniem do uroczystości Wielkanocnej jest czas Wielkiego Postu. Czas ten ma nam przypominać 40-dniowy post Zbawiciela na puszcy. Rozpoczyna się W. Post od środy popielcowej.

W roku b. środa popielcowa wypada 13 lutego. Popielec bierze swoją nazwę od ceremonii poświęcenia popiołu przygotowanego z zeszłorocznych palm i posypania nim głów wiernych. Ceremonie te odbywają się przede Mszą św. Posypując głowy popiołem, kapłan wymawia słowa: „Pamiętaj, człowiecze, żeś proch jest i w proch się obrócisz”. Obrzęd ten ma nam przypominać znikomość rzeczy ziemskich i wzywa do upokorzenia się i pokuty. W. Post, jak już sama nazwa wskazuje, obowiązuje nas do umartwienia i uświęcenia się. Nowe prawo kościelne złagodziło posty, uwzględniając warunki lokalne i materialne.

Należy rozróżniać wstrzemięźliwość i post właściwy. Wstrzemięźliwość zabrania pożywania mię-

sa i zupy z mięsem gotowanej. Post właściwy raz na dzień pozwala jeść do sytości, rano zaś i wieczorem zezwala na lekki posiłek. W kraju naszym ze względu na klimatyczne warunki, obowiązuje tylko wstrzemięźliwość. Wstrzemięźliwość powstrzymania się od potraw mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 7 rok życia: we środę popielcową, we środę po pierwszej niedzieli W. P., jako kwartałową i we wszystkie piątki i soboty Wielkiego Postu. W inne dni tygodnia wolno jeść raz na dzień z mięsem. W niedzielę Wielkiego Postu wolno jeść kilka razy z mięsem. We wszystkie dni wolno używać nabiału i tłuszczu bez skwarek. Wszelako, kościół, udzielając powyższych dyspens jako dobra Matka swym cierpiącym dzieciom, błogosławi wszystkich tych, którzy jak Ojce nasze ściśle pościli i poszczą. W tym też czasie przypada okres Wielkanocnej spowiedzi, który trwa od środy popielcowej do uroczystości Świętej Trójcy.

### Obchód 50-lecia Kapłaństwa Ojca Świętego w BIAŁYMSTOKU.

W dniu 10 lutego br. w Białymstoku w teatrze „Palace” o godzinie 8 wieczorem odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Papieża Piusa XI, z okazji 50-lecia Jego kapłaństwa.

Referat wygłosi Profesor Uniwersytetu Wileńskiego. Na Akademii będą obecni przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych naszego miasta. Akademię zaszczytyswą obecnością J. E. Ksiądz Biskup Kazimierz-Mikołaj Michalkiewicz, Sufragan Wileński, który tegoż dnia odprawi pontyfikalną sumę w Kościele Farnym.

### Obchód 21-lecia istnienia Stowarzyszenia Robotników Katolickich.

W sobotę, dn. 2 lutego b. r. Stowarzyszenie Robotników Katolickich w Białymstoku obchodzi uroczystość 21-lecia istnienia Stowarzyszenia. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w Kościele Farnym o godz. 9 rano, po którym nastąpi poświęcenie sztandaru i wbijanie gwoździ. Następnie o godz. 14-ej w teatrze „Palace” odbędzie się uroczysta akademja, na którą złożą się referaty „Stow. robotników katol. i Historia jego rozwoju” i „Kościół Katolicki a kwestja robotnicza” jak również część koncertowa, w której wezmą udział połączone chóry Kościołów Farnego i Św. Rocha pod batutą pp. A. Matulewicza i St. Słobodzkiego.

## OFIARY

### na budowę Kościoła Świętego Rocha

z ł o ż y l i i:

Po 100 złotych. Jan Kurko, Irena Janasowa, Ks. Dr. Hałko, Denst Oswald, Kowalewski Szymon, Ordzina Marja, Prok. Zubielewicz Leon.

Po 50 złotych. Jan Kędyś, Józefa Hermanowicz, Marja Rusiłowicz, Józef Więcko, Łuszczewski Antoni.

Po 30 złotych. Roszkowski, Andrzejewska Marja.

Po 25 zł. Dzięgielewska Józefa, Węclawska.

Po 20 złotych. Józef Kozłowski, Dzienisówna, Bykowski Jan, Sawicka Bronisława, Józef Krzywoszewski, Ewa Bartnik, Łapiński Józef.

Po 10 złotych. Piotr Tarasiewicz, Obłocki Piotr, Wasilewska Barbara, Kłosowski Wincenty, Banda-

ryk|Marjanna, Suszyńska Weronika, Borkowska Felicja, Tarkowski Jan, Dąbrowska Julja, Dąbrowska Antonina, Chaciej Wiktor, Bernatowicz Józef, Chorozowa Serafina, Szumińska Anna, Bielecka Marja, Wasilewska, Keder Jadwiga, Młynczyk Stanisław, Kaligowski Ignacy, Izmałowa Anna, Kraśnicka Marjanna, Szymańska Michalina, Szewko Marja, Scilsa Albina, Dutkowska Anastazja,

Po 5 złotych. Radziszewska Zofja, Szumiński Adolf, Majewski Józef, Sadowska Anna, Kitszel Marja, Koszowa Aniela, Rybkówna Marja, Salin-gier Helena, Taluk Helena, Klejn Zofja, Skoczyńska Teofila, Torecka Marjanna, Juszcuk Marja, Jasiński Józef.

*Ustawiczna Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w Archidiecezji Wileńskiej na miesiąc luty r. b przypada w następujących kościołach Dekanatu Białostockiego:*

*12 lutego w Supraślu, 13 lutego w Farze Białostockiej, 16 lutego w Uhowie, 17 lutego w Michałowie, 18 lutego w Starosielcach, 19 lutego w Choroszczy, 20 lutego u Św. Rocha, 21 lutego w Surażu, 22 lutego w Niewodnicy i 24 lutego w Zabłudowiu.*

## STATYSTYKA PARAFJALNA.

Ochrzczeni w miesiącu styczniu 1929 roku  
w kościele św. Rocha.

Cecylja-Elżbieta Wierzbicka, Irena Dryl, Danuta-Władysława Słomińska, Stanisława Sielachowska, Alicja-Józefa Pastuszko, Mieczysław Kozłowski, Zygmunt Gornowski, Ryszard Konowrocki, Helena Dąbrowska, Walerja-Zofja Boratyńska, Zdzisław Stokowski, Halina Halicka, Jan Dec, Leszek-Jerzy Klewicki, Henryk-Kazimierz Sosnowski, Stanisław-Zdzisław Łuckiewicz, Edmund-Adam Kurbat.

w kościele Farnym.

Juljan Kośnik, Łucjan Kamiński, Ryszard-Stanisław Malinowski, Józef Dzienis, Irena-Helena Niewiadomska, Zenon Jaworowski, Stanisława Paszkowska, Zbigniew-Jan Stolarczyk, Janina Kłok, Halina-Jadwiga Sandomierska, Marjanna Rynkowska, Irena Szuchalska, Irena-Stanisława Winniczuk, Daniela Drobuszewa, Waclaw Grzybowicz, Antoni Garnowski, Lucjan Dzienis, Apolonia Gil, Regina Dziemian, Józef Filipczuk, Irena Jaworowska, Tadeusz-Rajmund Ostaszewski, Halina Łukasiewicz, Henryk-Edward Angoli, Czesława-Mieczysława Sieracka, Zygfryd Juchnowicz, Zbigniew Stelmach.

Niech wzrastają w zdrowiu i łasce Bożej.

Zmarli w miesiącu styczniu 1929 roku  
w parafji św. Rocha.

Antoni Kraśnicki, Aleksander Zdanowicz, Marja Pierzchalska, Bronisław Wasiluk, Marja Bartel, Otto Klimowicz, Magdalena Zubrycka.  
Dzieci do lat 5-ciu — 7.

w parafji Farnej.

Stanisław Kasperuk, Konstanty Sobolewski, Jan Sobolewski, Bolesław Mazwiezyk, Ryszard Łuszcz, Antoni Krygieniec, Wojciech Dąbrowski, Franciszek Wołtasz, Salomea Lipska, Łucja Kozłowicz, Serafina Niedźwiecka, Borys Doroszkiewicz, Aleksander Kozłowski, Dominika Gołąbiewska, Mieczysław Kalko, Edward Sanderacki, Bolesław Olszewski, Marjanna Sieśnienczuk, Adolf Rynkiewicz, Zofja Niedźwiecka, Stanisław Zalewski.

Wieczny odpoczynek racz dać im Panie.

Zaślubieni w miesiącu styczniu 1929 roku  
w kościele św. Rocha.

Antoni Krygier z Heleną Rożkówną, Waclaw-Marjan ze Stefanią Kozłowską, Czesław Dolistowski z Apolonią Zdanowiczówną, Zygmunt Krzyżaniak z Jadwigą Łowicką, Władysław Pietrycki z Heleną Rosochacką, Stanisław Cimofiejczuk z Jadwigą Węclawską, Józef Mudź z Genowefą Wróbelówną, Antoni Trykoszko ze Stefanją Timofiejczykówną, Eugenjusz Dobrodumów z Anną Likówną.

w kościele Farnym.

Feliks Sosnowski z Katarzyną Domanowską, Franciszek Zliczewski z Frydą-Anną Anders, Bolesław Wierzchniowski z Apolonią Dąbrowską, Władysław Ambrożewicz z Jadwigą Welesiuk, Antoni Juchnowicz z Franciszką Bondarenko.

Szczęść im Boże w nowym życiu.

Karnawał kończy się w tym roku 12 lutego. W tym że dniu zamyka się okres zawierania związków małżeńskich.

O ś.p. Prezesie Sądu Okręgowego

**T. DYNOWSKIM,**

jako o człowieku i o Jego zasługach wobec polskości, tudzież jako o chrześcijaninie—pisały gazety i wypowiedzieli mówcy żalobni już to w kościele Farnym, już to nad otwartą mogiłą.

Lecz nie całemu ogółowi wiadomo, iż ś.p. DYNOWSKI był prezesem Komisji Rewizyjnej przy Głównym Komitecie Budowy kościoła-pomnika na cm. Sw. Rocha i że spełniał swoje czynności prezesa z całym pietyzmem i niezwykłą sumiennością, jak zresztą wszystko, gdy szło o Boga lub Ojczyznę.

Niech więc mi wolno będzie w imieniu Komitetu i całej parafji, złożyć na ręce Twoje Dostojna Pani i wdowo, nasze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia.

Oby Duch Jego promienny, po walkach życia, odpoczął w pokoju wiecznym; a ziemia ojczysta, którą tak wielce kochał, niech mu lekką będzie. Requiescat in pace!

Ks. Adam Abramowicz.

## Intencja dla Kótek Różańcowych na miesiąc Luty.

Były Nuncjusz Papieski w Warszawie, obecnie Papież Pius XI, głowa całego Kościoła Katolickiego w grudniu r. ub. rozpoczął pięćdziesiąty rok pracy dla Boga i Kościoła Świętego. Niewątpliwie młody kapłan Achilles Ratti ongiś, a dzisiejszy Papież nie myślał o tem, że zostanie najwyższym Zwierzchnikiem całego Kościoła. Widać, że młodego kapłana wielka była pokora, kiedy Go Bóg tak wywyższył, że został Namieśnikiem samego Pana Jezusa i następcą Świętego Piotra, pierwszego Papieża, który bezpośrednio otrzymał od Chrystusa Pana władzę. Dziś Głowa Kościoła więcej niż w pierwszych latach swego pasterzowania potrzebuje pomocy i łaski Bożej. Dlatego cały świat katolicki ma obowiązek modlenia się w intencji Papieża Piusa XI, a my Polacy ten obowiązek spełnimy takim sercem, jakim nas kocha Papież nazywając siebie „Polskim Biskupem”, gdyż w Polsce będąc został konsekrowanym na Biskupa, przez Polskę poznany i ukochany. Odmawiajmy więc w miesiącu lutym nasz dziesiątek żywego różańca, prosząc Boga aby Papież Pius XI żył nam długo, aby rządząc nami, sam doszedł do królestwa niebieskiego i nas wszystkich doprowadził.